

# Jano Polska Wersja, ŻĄDZE (FEAT. Hinol PW)

mam swoje zasady, to odróżnia mnie od zwierząt  
nie jak tych dla mównicy, dla mnie to nie rząd  
rządzę swoim życiem, choć nie raz jeszcze zbłądzę  
mimo że wciąż nie po drodze mi, w koło chodzę  
błędne koło, znasz to koło  
mówia, że masz czas jeszcze napisać swój prolog  
przepowiedział prorok każdego nekrolog  
i do rąk własnych dostarczył  
a ty na swój krzyż pracuj, i nie pajacuj, starczy!  
jesteś coraz starszy i coraz mniejszym pionkiem na ich planszy  
musisz wiedzieć o co walczysz  
może wrócisz na tarczy przy wielkim farcie  
i nie postradasz zmysłów,  
trzymaj się wariacie

tak ja chcę, ja chcę  
ja żądze spełnić chcę!  
ale wiem ja wiem, ja muszę zabić je  
to nie sen, nie sen, otwieram oczy swe  
duszę się, daj mi tlen

choć żądza pozera z uśmiechem jokera kontroluje Dalajlama  
będę plony zbierał i mądrze wybierał, z precyzją snajpera zabijał  
wszystkie złe pragnienia, z nimi ból istnienia a z głosem sumienia będzie sztama  
ze światła do cienia, z cienia do zbawienia  
od pokusy teraz trzymam się z dala  
odbij, tak nie będę robił, oni są źli, bo zmieniłem hobby  
nie chce topić w wannie alkoholi żali jak ongiś - za czasów niewoli  
żyłem w świecie mrocznym jak gobliny z Morii  
w drodze do fantasmagorii, bądźmy rozsądni i memento mori  
zmianę na lepsze zapowiadam  
wszystkie łapy tych co ze mną ronią raban  
robimy tu młyn  
a jak wyjdzie popijawa  
sprawę sobie zdawaj  
czy to nie przesada

tak ja chcę, ja chcę  
ja żądze spełnić chcę!  
ale wiem ja wiem, ja muszę zabić je  
to nie sen, nie sen, otwieram oczy swe  
duszę się, daj mi tlen

po co mi ten cały sos, złe żądze, bracie  
wrzucam sygnał s.o.s. i gubię zasięg  
jak nawinał Hinol: średnio lubię ludzi raczej  
choć jestem graczem i w zespole chcę tu działać  
wspólny cel mam z nimi: się ni epoddawać!  
nie wiem co myślisz o tym  
swoim pomagać trzeba, za to otrzymasz zwroty  
nic żywota, z nimi przejść dalszą część to motyw  
wola przetrwania, tak już jest od zarania  
chcę tu mieć do dodania może ostatnie słowo  
i ż esie nie popatrzę, no bo chce tam gdzieś w niebo  
piekło mamy na ziemi, ale ty nic nie zmieniasz...  
a mógłbyś zmienić

tak ja chcę, ja chcę  
ja żądze spełnić chcę!  
ale wiem ja wiem, ja muszę zabić je  
to nie sen, nie sen, otwieram oczy swe  
duszę się, daj mi tlen